

Mery Spolsky, Ups! (feat. Igorilla)

czarne oczy miał
nie by I samotny
i pachniał tak
jak łzy Marilyn Monroe

durna aluzja
słodka transfuzja
dałam ciała choć nie chciałam
pomyłka mała

będziemy żałować
będziemy się całować
chowaj do kieszeni
to co na palcu się mieni, mieni
będziemy żałować
będziemy się całować
chowaj do kieszeni
to co na palcu się mieni

co tu się odpuściło
sam w to nie wierzę
rozsypani jak bilon
ilość drobnych usterek przekraczająca pojęcie
znowu cię widzę na mieście
kolega leje kolejkę
twoje oczy proszą o więcej
i jedziemy znów gdzieś
znamy tak dobrze każde ze złych miejsc
rtowje włosy pachną jak bez na Powiślu
ostatni raz dotknę cię w noc
i zniknę w ogniu dancingów
mylą kroki
mnie zawodzisz
my to różne kosmosy
ups!
ma awarię nasz sojuz

będziemy żałować
będziemy się całować
chowaj do kieszeni
to co na palcu się mieni, mieni
będziemy żałować
będziemy się całować
chowaj do kieszeni
to co na palcu się mieni

zrobiliśmy coś głupiego
i to miało słodki smak
obezwładniająca niemoc
z marzeniami spadających gwiazd

zrobiliśmy coś głupiego
i to miało słodki smak
obezwładniająca niemoc
z marzeniami spadających gwiazd